

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6.000.000 m. p.

Asobny numar kaštuje 200.000 m. p.

**Pa zahadu Kamisara Uradu na m. Wilniu Nr. 14 „Krynicy“
skanfiskawany 14.VI.24.**

Katalictwa, jak arużža polskaści. *)

Biełarusy kataliki ũ praciahu niekulki stalećciaŭ, pry rozných palityčnych warunkach, prymali katalictwa ad swajho zachodniaha susieda — Polšcy. Heta katalictwa, z duža małymi wyniatkami, pryščepliwałasja nam nie jak nawuka Chrysta, ale jak palityčnaje arużža dzieła apalačwańnia biełarusaŭ.

Najwyrażniešym dokazam hetaha jość unija prawasłaŭja i katalictwa z 1596 h. Zakładziny Unii, sposab prawodźańnia jaje ũ žyćcio, adnosiny da jaje polskaha ũradu, polskaha duchawienstwa i hramadźianstwa, — ũsio hetam razam wykazwaje, što katalictwa heta — tolki płašč dla polskaj palityčnaj raboty,

Tak było i tak jość. Siańnia, ũ nowaj Polšcy, polskaje katalictwa ũ biełaruskich ziemiach žjaŭlajecca dašym ciaham polskašlachockaj, pieraważna naskroź palityčnaj trybunaj. Ciapierašnjaje polskaje ũ nas katalictwa, z duža małymi wyniatkami, wyrazna waroža adnosicca da biełaruskaha narodu, da jaho duchowaha i materjalnaha adradžeńnia. Kiraŭniki polskaha ũ nas katalictwa aź dahetul nie zdabyłisia na aficyjalnaje padtrymańnie dla biełarusaŭ biełaruskaj mowy ũ kaściele, a ũ

Duchoŭnaj Wilenskaj Seminarij aź dahetul nia ũwiedzieny choćby nikatoryja nawuki biełarusaznaŭstwa.

Nia budziem pieraličać usich tych kryŭdaŭ, jakija pływuc z takoha pałažeńnia ũ nas katalictwa, jak dla katalictwa samoha, tak i ahułam dla katalickaj častki biełaruskaha narodu. Uspomnim ab hałoŭnych. Katalictwa z adnaho boku, padawana biełaruskamu narodu ũ čužoŭ małazrozumiełaj polskaj mowie, dziŭna mała zakranuła serca biełarusa i dziŭna mała pakuła ũ im śladoŭ duchowaj kultury, a tojeż katalictwa z druhoha boku pakuła ũ henym sercy ziarnio niedawieruja da jaho, jakoje doŭha badaj nie prajaŭlała žyćcia, a jakoje ciapier bruniaje ũ sercy katalika biełarusa, jaki, dziakujuć wajnie, rewalucyi i raźwićciu narodnaj świedamaści, baćyć, što polskaje katalictwa dla jaho niešta mocna čužoje i što ũ im zaznačajecca adnastaronnaść i nat' niazhodnaść z praŭdaj.

Heta škodnaje i susim niasłušnaje zlučeńnie polskaści i katalictwa, dajeć znaki žyćcia nia tolki ũ Biełarusi Zachodniaj pad Polščaj, ale nat' i... ũ Sawieckaj Biełarusi. Relihiynja praśledawańni katalikoŭ i sudowyja pracesy katalickaha duchawienstwa ũ Biełarusi i Rasiei ũ duža mnohich wypadkach wyklikalisia henaj samaj polskaj palityčnaj padkładkaj. Kali kamunistyčny ũrad naahuł relihiju ũwažaaje za niejki „durman“ i z hetaha punktu hledžańnia ũkładaaje da relihii swaje adnosiny, dyk katalictwa zmiešana z polskaściu, katalictwa, jak sposab apalačwańnia biełarusaŭ,

*) Pišućy ab polskim katalictwie na Biełarusi, musim adznaćyć, što rasiejskaje prawasłaŭje ũ nas jość takža škodnym i nienormalnym.

išče bolš nialuba kožnamu kamunistamu i dla jaho susim niezrozumieła.

Na sudzie arcybiskupa Cieplaka i Ks. Butkiewiça ũ Maskwie asudžany razam i ksiandzy biełarusy, jak Chwiećka i Juniewiç. I što da hetych apošnich, dyk musimo skazać, što paciarpiele jany (naturalna niaświe-dama) badaj bolš za polskaje katalictwa, jak za katalictwa čystaje. I heta zrozumieła. Kali dwa koni sprežany ũ dyšli i adzin z ich uwalicca ũ propaść, dyk lohka tudyž i druhoha ũciahnie.

Dumki našy paćwiardžaje rasiejskaje, wychodziaćaje ũ Koŭni „Echo“, u staćci: „Wierch izobrietatielności“*) Woś što piša heta hazeta ab polskim katalictwie ũ Sawieckaj Biełarusi:

...„Dziakujućy ryskam da haworu, jaki ad-daŭ pad apiakunstwa Polšcy katalikoŭ żywućych ũ Rasiei, — polskija endeki stali poŭnapraŭnym haspadarom Sawieckaj Biełarusi. Pa zahadu z Polšcy biełarskaje katalickaje duchawienstwa pierawodzicca ũ Rasieju, a na jaho miejsca naznaćajuć polskich ksiandzoŭ endekaŭ, na jakich nakładajecca abawiazak apalaćwaŭnia kraju.

*) Kali wyšla heta hazeta — niawiedama, bo nam uda-łosia atrymać tolki wyrazku staćci.

Wysłanyja ũ Rasieju hetkija wiadomyja biełaruskija dziejaćy, jak ksiandzy Ihnat Žaŭnia-rowiç, Ant. Jarmałowiç, Uład. Kunde, Alaksandra Sak i inš...

Palityka apalaćwaŭnia, ci lepš sposaby apalaćwaŭnia wiaducca z wialikaj enerhijaj pad abaronaj polskich kamunistych, jakija słužać plaščom dla endekaŭ. U parachwijach, dzie nikoli nia było polskaj mowy, uwiedziena nabaženstwa pa polsku zamiest byŭšaha raniej biełarskaha; taki los spatkaŭ Faščoŭku, kudy naznaćany ksiondz wiadomy polski patryjot šowinist Wojnar i mnohija inšyja sioły.

Narodnaja palityka prawodžanaja praz kaścioł škodzić samamu katalictwu, bo katalictwa začynajuć rozumieć, jak aružža polskich panoŭ...

Biełaruskija biskupy, kirujućyja biełarskim katalickim kaściołam — Łazinski i Ropp żywuć u Wařawie i adtuł, zhodna z žadańciami polskaha ũradu, dajuć zahady paduładnamu sabie duchawienstwu, żywućamu ũ Biełarusi.

Ci treba hawaryć, jak takaje pałažeńnie hetaj sprawy zluje biełarusau, asabliwa-ž biełarusau katalikoŭ, widziaćych, što kaścioł abaraćwa-jecca ũ ahienstwa endekaŭ.

I jany zwaraćwajucca da Šw. Stalicy s prošbaj, kab kiraŭnictwa katalickim kaściołam

Hutarki Staroha Dzieda.

Na hetym tydni pryjšoŭ z sałdat na hości nař Wincuk Kancawy. Prychodzicca jon mnie trochi swajakom, to zahlanuŭ i da mianie staroha.

— Jak maješsia dziadula? — kaža ũchodziaćy ũ chatu.

— Jak-ža ciabie Boh haduje? — pytaŭsia.

— Ot, ničoha sabie, żywu jak haroch pry da-rozie.

— Nu što ũ ciabie čuwać, raskazwaj, tož užo bolš jak paŭhoda nia widzielisia.

Pačaŭ mnie raskazwać moj Wincuk, jak ich tam muštrujuć na francuski fason, jak kořmiać, jak adziajuć, jak aficery adnosiacca da sałdat i narešci kaža:

— Adna biada: i ũ wojsku nie pryznajuć biełarusau.

— Jak-ža heta — ździwiŭsia ja — čamu?

— A chto ich wiedaje čamu, nie pryznajuć dyj tolki.

— Wot tabie i na, nu a jak-ža-ž ty zapisaŭsia?

— Spaćatku zapisaŭsia biełarusam, a pašla jak paćali tawaryšy duryć, zapisaŭsia palakom.

— Štož jany tabie kazali?

— Kazali, što biełarskaha narodu na świecie niamia.

— Jak-ža-ž niamia, treba było im pakazać na sia-bie, na swaich baćkoŭ, na swaju wiošku i na ũsiu staranu, niaŭžo-ž ty nia moli im dakazać, što biełarusy jość na świecie?

— Biełarusy to biełarusy, ale jany kazali, što biełarskaha **narodu** niamia.

— Jak-ža heta moža być, trebaž było skazać, što raz ludzi jość, katoryja zawucca biełarusami, to i narod musić być, bo narod-žaž nia z żywioły skła-dajecca, a z ludziej. Inakš kažućy, kali jość **ludzi biełarusy**, to musić być i **narod biełarski**.

— I heta kazaŭ. Ničoha nie pamahło.

— Nu dyk i durni twaje tawaryšy, — kažu ja-mu, — treba było im chwihu dać, wot uhledzilib choć biełarskuju chwihu, kali nia choćuć wiedzieć biełarskaha narodu.

— Bajaŭsia, — adkazwaje moj dziaciuk.

Tut my zamoŭkli. Widać było, što Wincuk ab niečym dumaje. Urešci adazwaŭsia:

— Skaży dziedka, jak heta dakazać **nawukowa**, što my **narod**, a nia tak sabie jakajaś hramada ludziej?

— Aha, — dumaju sabie, — wot kali šyla wy-lezła z miaška: **jak heta dakazać nawukowa**.

— Musiće ty spraćaŭsia z niekim polskim stu-dentam, — kažu jamu.

— Chto jaho wiedaje, ale nadta bojki na jazyk i widać, što trochi wučony, bo šmat knižak mieŭ.

Ja ũžo saŭsim dahadaŭsia: moj Wincuk spat-

było ūziata s polskich ruk i kab byŭ naznačany biskup čużaziemiec.

Raźwićcio polskaj zaborčaj palityki ŭ carstwie kamunizma — woś taja dziŭnaja hrymasa žyćcia, ūsio pierawyšajučaja“...

Susim zrazumiełaje ždziŭleńnie hazety „Echo“ z takoha pałażeńnia katalictwa ŭ Sawieckaj Biełarusi. Nie zrazumieły tolki jaho słowy, što bytcam biełarusy kataliki, kab wyjści z takoha nienarmalnaha relihijnaha pałażeńnia, zwaračwajucca da Św. Stalicy s prośbaj naznačyć im biskupa čużaziemca.

Heta nia wychad. U sučasny mament, kali ruch biełaruski dawoli šyroka razwiŭsia, kali ūžo jość značny lik biełaruskaha katalickaha duchawienstwa i kali ūžo u Uschodniaj Biełarusi paŭstali začatki biełarskaj dziaŭnaści, — dzieła kiraŭnictwa katalickim kaściołam u Sawieckaj Biełarusi **moža i pawinna** być stworana Biełarskaje Biskupstwa z biskupam **abawiazkowa** świadomym biełarusam.

Heta adziny sposab prociŭ polskaha katalictwa na biełarskich ziemiach, škodnaha jak dla katalictwa tak i dla biełaruskaha narodu. Ab hetym biezadkładna należyć pačać hutarki z Rymam i wialiki čas, kab Rym zrazumieŭ heta.

Ihnat Paparać.

„ADSTUPLEŃNIE ŬPARADKU“.

Red. „Krynicy“ atrymała piśmo u sprawie „polska-biełaruskaha t-wa“, jakoje mieła niadauna panstać u Wilni i jakoje narabiła mnoha pierapałochu siarod šyrokich biełarskich masaŭ. Piśmo heta padajom tut całkom. Ad siabie wychad z henaha t-wa biełarskich hramadzkich i palityčnych dziejačou možam tolki prywitać, ličučy jaho pastupkam razwahi i palityčnaj ćwiarozaści.

Redakcyja.

„Da Pana Adwakata W. Abramowiča

ŭ Wilni.

Paważany Panie!

Z daručeńnia swaich kalehaŭ i znajomych, u sprawie arhanizacyjnaha schodu Polska-Biełaruskaha T-wa, hetym maju honar pawiedamić Was, što trywajučaja dahetul palityčnaja wajna, nie daje mahčy-maści pryniać udziełu ŭ T-wie nat' tym z biełarusau, katoryja jašče tak niadauna wykazali swajo ščyrage žadańnie znajści niejki sposab dzieła asłabeńnia i zlahodžańnia taho žudasnaha ździeku, jaki tak planowa i niaŭpynna prawodzić Polskaja Ŭlada adnosna da biełaruskaha hramadzianstwa.

Ad pačatku našych zachodaŭ dla źbiżeńnia abudwych narodaŭ, biełarusy nia bačać źmieny ŭ adnosinach da ich nia tolki Polskaje Ŭlady, a nat' polskaha hramadzianstwa.

Tak naprykład: uzamien taho, kab zaspakoić našy biazumoŭna słušnyja i nieabchodnyja dla nas prynamsi minimalnyja damahańni palepšańnia stanowišča našych szkołaŭ, što abasnavana našym, jak spradwiečnych hramadzian kraju, prawam i wolej našaha narodu, Ŭradawaja Školnaja Ŭlada „prychilajec-

kaŭsia z niejkim endeckim studentam i nia moh z im sprawicca. I niama čaho dziwicca: Wincuk skončyŭ tolki narodnaje wučylišča. A endeki, wiedama, nadta zajadłyja, biełarusau ciarpieć nia mohuć.

— Dyk wot pasłuchaj, kažu jamu, što **nawuka** haworyć **pra narod**. Nawuka kaža, što kab jakajaś hramada ludziej była narodam, treba, kab jana mieła piać prymiet.

- 1) kab mieła adnu terytoryju (abšar ziamli);
- 2) hawaryła adnym supolnym jazykom,
- 3) mieła swaju historyju,
- 4) mieła svoj nacyanalny (narodny) charakter
- 5) i wiedała, što jana tworyć adzin narod, heta znača, kab była świadamaj.

A heta ūsio biełarusy majuć. Woś tolki pasłuchaj:

Pieršaja prymieta. Biełarusy majuć swaju terytoryju. Heta terytoryja ciahniecca ad raki Buhu dalka aź za Dniepr, ad Prypiaci aź za Dzwinu i abymaje tak/ia huberni: blizu ūsiu Hrodzienskiju, značnuju časć Wilenskaj, Mienskiju, Mahiloŭskiju, Wiciebskuju i pałowu Smalenskaj. Wot dzie biełarskaja terytoryja. Usiudy na hetaj terytoryi narod haworyć pa biełarusku, a tolki pany dy čynoŭniki haworać pa polsku, abo pa rasiejsku. Dyk wot zapomni pieršaje prawila, što **biełarusy swaju terytoryju majuć**.

Druhaja prymieta. Biełarusy majuć tak sama svoj jazyk. Hety jazyk rożnicca i ad jazyka polskaha, i ad rasiejskaha, i ad ukraińskaha i, wiedama, ad li-

toŭskaha. Ty adrazu paznaješ, na jakim jazyku chto haworyć. Tak sama i ciabie paznajuc. Zajedzieš ty ŭ Wařawu — skažuć, što ty „rusin“, zajedzieš u Maskwu — skažuć što ty „palak“. I siudy nia prymajuć, i tam nia przyznajuć. Dyk značyć: naš jazyk addzielny: i nia polski i nie rasiejski. Dyk wot tabie i druhaja prymieta: **naš biełaruski jazyk**.

Treciaja prymieta: Biełarusy majuć swaju historyju. U starych knihach pišycca, što daŭniej byli biełarskija kniaźstwy, była biełarskaja kultura, ūsie hramaty i zakony ŭ daŭniejszym biełarska-litoŭskim hasudarstwie pisalisia pa biełarusku. Praŭda, što my nia majem wajennaje historyi, bo nikoha nie padbiwali, krywi čużoj nie praliwali i wiek służyli čużym narodam; ale zatoje majem słaŭnuju kulturnuju proślaść, naš jazyk byŭ daŭniej eurapejskim jazykom, jaho tahdy šanawali i naš narod šanawali. A ciapier nia toje — naš narod zaprapaŭ i tolki wučonyja ludzi znajuć, jakaja jaho była historyja. Dyk wot heta **kulturnaja** historyja jość treciaj prymietaj našaha narodu.

Čaćwiertaja prymieta: Biełarusy majuć svoj narodny charakter, heta značyć: użo pa charakteru možna adroźnić biełarusa ad druhich narodaŭ. I tak: rasiejec, ci jak u nas haworycca, maskal maje šyrokuju i wolnuju naturu. Jaho pieśni, jaho abyčai, jaho charakter saŭsim inšy, čym u našaha brata. Jon družny, ščyry, biez wialikaj chitraści, časam bojki handlar abo jaki majstar. Palak iznoŭ lohki, dalikatny, żywy,

ca“ dać, jak niejkuju łasku, našaj Wilenskaj Biełaruskaj himnazii maturalnuju komisiju Ź **polskaj mo-
wie**, nia hľadziačy na waśmihadowuju padhatoŭku wučniaŭ pa biełarunku, a polskaje hramadźianstwa Ź asobie Wilenskaha Wajawodzkaha K-tu „dla głodnych dzieci“ „palepšyła“ swaje da nas adnosiny, pazbawiŭšy (Ź krasawiku i trawieni) hałodnych biełaruskich dziaciej kuska chleba, naležačaha im z hetaha K-tu.

U Wašych adnosinach, Pawažanyja Pany, bačam ščyraje žadańnie azdarawić hetyja nienarmalnyja polska-biełaruskija adnosiny, ale adnak aprača dobreje woli i žadańnia nijakich inšych sposabaŭ Wy nia majecie, tady — kali druhaja časťka Wačaha hramadźianstwa reakcyjna - šowinistyčnaja, badaj adna Ź sučasny moment majučyja Źpłyŭ na chod žyćcia Ź našym kraim, jak bačam, starajecca wykarystać pierad Eŭropaj sam fakt istnawańnia polska - biełaruskaha T-wa i, muciačy apiniju Źsiaho świetu, jašče bołš paharšaje naša žyćcio Ź Polšcy.

Pryjmajučy pad uwahu Źsio wyšejšaje, kab nia dać siabie wykarystać Wašym reakcyjanerom - šowinistom, my ličym karysnym dla našaje supolnaje sprawy Źstrymacca ad ždziejšnieńnia našych prajektaŭ da času palepšańnia dla nas ahułna-palityčnaha stano-
wišča Ź Polšcy.

Z ščyras pašanaj **Radasłaŭ Astroŭski**, Dyrektor Wilenskaje Biełaruskaje Himnazii. Wilnia 29.V.1924 h.



CYTAJCIE I PAŠYRAJCIE „KRYNICU“.

chwalko. A naš biełarus chitry, bajaźliwy, pachwalicca nia lubić, nawat kali što maje, to skaža niama. Urešci dawoli choć z bołšaha pahladzieć na biełarusa, palaka i rasiejca, kab zaŹważyć wialikuju roznicu u ich charaktary. A kali siudy dabawić jašče Źsie abyčaj biełarusa, jakimi jon roznicca ad swaich susiedaŭ, jak: dziady, kupalle, wiasielnyja abrađy, pieśni, a tak sama jaho fizyčny skłađ — to saŹsim jasna pakažacca, što biełarusy majuć swoj addzielny nacyjanalny charaktar.

Piataja prymieta: Ciapier biełarusy — heta šwiadomaja hramada ludziej. Kažu: ciapier, bo da pašledniaha času hetaj šwiadamašci nia było. Kali biełarus byŭ katalik, jon dumaŭ, što palak i pisaŹsia palakom; kali byŭ prawasłaŹny — pisaŹsia ruskim, i takim paradykam adzin ciahnuŭ u Waršawu, a druhi Ź Maskwu. Ciapier časy pieramianilisja. Ciapier narodnaja šwiadamašć tak uzrasła, što tolki saŹsim niahramatny, abo trochi šlachetnawaty wypirajecca biełaruščyny. Šwiedčać ab tym narodnyja pierapisi, a tak sama pašlednija wybary. Ciapier šmat chto pišacca biełarusam. Dyk wot majem i piatuju prymietu: **narodnuju šwiadamašć.**

A ciapier padrachujem toje, što my dahetuł skazali;

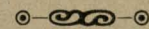
Kab jakakaja hramada ludziej była narodam, treba kab jana mieła:

1) swaju terytoryju (swoj abšar ziamli), 2) swoj jazyk, 3) historyju, 4) narodny charaktar i 5) kab była šwiadamaj.

WIASNA.

Zima razlacielaš, bo sonca pryhřęła;
Pryroda paŹstała, žyćciom zakipieła.
Piajuć ptuški pieśni, wiasieleć usio; —
A šparkaja zieleń tut robić swajo:
Pakryła ziamlu, na drowach zasiela,
Wiasnowymi kraskami Źsiudy pašpieła.
Dyk sonca piače, pašla doždzyk prachodzieć
I čystaja zieleń wiasnoj pachnie — hodzieć.

Klučanowič.



Z Sojmu.

Pramowa pašla Jaremiča Ź Administracyjnaj Komisii 27-V siol. h. Ź sprawie samaŹradaŭ. Dla nas pradstaŹnikaŭ biełaruskaha narodu Źstawa ab samaŹradach maje wialikuju wahu. Pasoł Haleksa dziwiŹsia, čamu my Źnosili prapazytcyju, kab prajekt ab samaŹradach uniesieny Ź Sojm Źradam, susim adki-
nuć. My heta rabili dzieła taho, što prajekt henaj ustawy nia jošć zhodny z Kanstytucyjaŭ i nia zhodny z samymi zwyčajnymi asnowami samaŹradu. U wa-
Źsiej henaj ustawie prachodzieć čyrownaju nitkaju dum-
ka, kab nie dapašćić Biełarusam i Ukraincam da admi-
nistracyi Ź samaŹradach. Pasoł KaźłoŹski kaža, što

A biełarusy majuć i terytoryju, i jazyk, i histo-
ryju, i narodny charaktar i narodnuju šwiadamašć.

Dyk z hetaha wywad jasny:

Biełarusy, heta — narod.

Wot tabie Wincuček i nawukowy dowad, što my narod.

PraŹdu kažućy, nia Źsie narody majuć hetyja prymiety. Nikatoryja majuć tolki niekulki hetych prymiet, a usiož taki ličacca narodam. Naprykład żydy: jany nia majuć ni supolnaj terytoryi, ni supolnaha jazyka, ale zatoje majuć historyju, narodny charaktar i asabliwa wialikuju šwiadamašć. Redka ty najdzieš żyda, katory zapisaŹsia da druhoha narodu, chiba tolki dzieła jakoha intaresu.

I hetaja šwiadamašć budzie hłaŹnaj prymietaj koźnaha narodu. Koźnaja narodnaja hramada, kali jana šwiadamaja i kali choča być narodam, to i budzie narodam, chočby nikatorych prymietam jej i nie chapala.

Dyk wot i Źsio, što ja mieŹ skazać pra nawukowy dokaz.

— Nu i jak tabie zdajecca, Wincuška, narod my, ci nie?

— Ciapier tolki niachaj mnie chto skaža, što my nie narod, — adkazaŭ moj Wincuk.

Hlanuŭ jon na mianie — wočy Ź jaho bliščieli. Nu, dumaju sabie, ciapier moj Wincuk i studentu nie paddasca.

Stary Dzied.

našamu sielaninu nia treba samaŭradu, a tolki silnaja administracyja, dyk wotža my henuju silnuju administracyju ŭžo pačuli na swaich karkach. Moža pasoł Kazłoŭski pahladzić na zachad Eŭropy, to ŭhledzić, što i tam ŭžo načynaje heny kułak krychu słabanieć, dyk nia wiedaju, ci nia łopnie ciarpieńnie i ŭ našaha sielanina ad henaha mocnaha kułaka, jaki jamu tut sulać.

Pierachodziačy da tak zwanyh „wójtów zawodowych“, mušu skazać, što heta budzie asabliwaja kasta, katoraja jak i asadniki budzie hulać pa našych ziemiach i ździekawacca nad našym sialanstwam.

A što datyča začwierdžańnia wojtaŭ praz staraŭstaŭ, to mianie dziwić toje, što tut schodziacca i pahadzilisia socyjalistyja i byŭšy ministar Kiernik, z tej tolki roźnica, što Kiernik kaža, kab starasta začwierdžaŭ, a socyjalistyja, jak pasoł Prahier, kab starasta prymaŭ wybary wojta da wiedama i mieŭ prawa „odwołania“, što znača, kab moh nie začwierdzić.

Sprawa znajomaści polskaj mowy ŭ słowie i pi-safni nia jość jak pany każacie: minimalnaja kwalifikacyja, a heta jość padchod, kab nie dapuścić na wojta našaha sielanina. Dziela hetaha ja damahajusia prawa ŭżywalnaści našaj biełaruskaj mowy ŭ samaŭradach na biełaruskich ziemiach. Pany pytajecie, u jakoj mowie hmina budzie znosicca z uradam, ja ka-žu: pa biełarusku, bo nie narod dla starasty, a starasta dla narodu i kožny starasta na biełaruskich ziemiach musić znać i sam i jaho čynoŭniki našu mowu.

Što datyčyć sposabu wybaraŭ, to tut ustawa pierajšla ŭžo ŭsiakija hranicy, bo imkniecca da taho, kab palak mieŭ u čatry razy bołš prawoaŭ, jak biełarus.

U prošłym hodzie Prezydent Wojciechoŭski skazaŭ na senackaj Administracyjnaj Komisii, što „Kresy Wschodnie trzeba zostawić dla eksperymentów“ (došledaŭ).

Dyk čas ŭžo wialiki pierastać rabić hetyja eksperymenty nad našaj ludnašcju, bo papieradžu was panowie, jany mohuć dawieści našu ludnaść da nie pažadanych dla was wystupleńniaŭ.

Interpelacyja Pasłoa Biełaruskaha Klubu da p. Ministra Spraŭ Unutrannych u sprawie padburajučych hramadzianstwa wiestak, pašyranych praz wilen-skija polskija hazety, bytcam z pryčyny pryhataŭleń-nia masawaj litoŭskaj demonstracyi pad Wilniaj padčas „Zialonych Świataŭ“ siol. hodu.

Wychodziačy ŭ Wilni nacyjanalistyčny „Dziennik Wileński“ u Nr.Nr. 111 i 112 dnja 11 i 18 maja siol. h. zmiaščaje ceły rad niazwyčajna padburajučych i bytcam spraŭdžanych wiestak ab tym, što ličwiny pryhataŭlajucca da prychodu praz hranicu ŭ Wilniu padčas „Zialonych Świataŭ“, prykryŭšysia relihijnaj pracesijaj da Kalwaryi. Časopiš heta zaklikaje ŭrad, kab jon abwieściŭ wajennaje pałažeńnie ŭ Kalwaryi i ŭ nadhraničnych abšarach.

Z druhoha boku jość peŭnym faktam, što spakojnaja i pabožnaja litoŭskaja ludnaść, što ciapier znachodzicca pad polskim uradam, padčas „Zialonych Świataŭ“, jak heta robić štohodu, z roznych staron kraju, pryhataŭlajucca pajsci da Kalwaryi z litoŭskimi śpiewami.

Wotža kryk polskaj nacyjanalistyčnaj prasy i zaklikańnie zawieści wajennaje pałažeńnie, šyrokiya ma-sy litoŭskaŭ ludu nawodziac na dumku, što ŭ wa-ŭsim hetym idzieć ab toje, kab 1) nie dapuścić pabo-ž-naj litoŭskaj pracesii da Wilni i Kalwaryi i 2) wykli-kać prociŭlitoŭskija nastroi jak u kraju, tak i zahra-nicaj.

Z treciaha ŭžnoŭ boku praz hazety dajšo da publičnaha wiedama, što ŭ Wileńščynie ŭrad daŭ je-nerału Smiħłamu niejkija administracyjnija poŭna-moctwa.

Z čačwiortaha-ž boku čarodnaja chwala aryštaŭ zachwaciła ŭ turmy cełuju masu palityčnych wiaźniaŭ.

Usio heta wyklikaje zrazumiely niespakoj siarod ludnaści.

Dziela hetaha niżejpadpisanyja pytajuć p. Minist-ra Unutrannych Spraŭ:

1) Ci henyja wiestki, padanyja praz „Dziennik Wileński“, Ministerstwa spraŭdziła?

2) Što dumaje rabić, kalib henyja wiestki akaza-lisia praŭdziwymi i ci pakliča da adkazaści „Dzien. Wil.“ kali-b wiestki henyja akazalisia fałšywymi?

3) Što dumaje zrabić, kab litoŭskim pielhrymam, polskim hramadzianam, zapeŭnić mahčymaść spakoj-na adbyć pabožnuju pielhrymku?

4) Ci sapraŭdy jen. Smiħłamu dadzieny poŭna-moctwa? Kali tak, to čamu i jakija?

Warsawa, 27.V.24.

(Padpisy).

Interpelacyja. Pasha Ks. A. Stankiewiča da p. Ministra Spraŭ Unutrannych u sprawie niez-a-čwierdžańnia T-wa Ksiandzoŭ Biełarusaŭ „Świetač“.

Zakładčyki T-wa Katalickich Ksiandzoŭ Biełaru-saŭ „Świetač“ 23.IV.24 h. padali Kamisaru Uradu na m. Wilniu prošbu, kab začwierdzić statut T-wa.

Nia hledziačy na toje, što ŭsie farmalnaści byli spoŭnieny, pašla paŭhodu praz Kamisara Uradu na m. Wilniu nadyšoŭ adkaz takoha źmiestu:

„Z daručeńnia Delehata Uradu ŭ Wilni hetym pawieđamlaju, što Ministerstwa Spraŭ Unutrannych admowilasja začwierdzić T-wa Ksiandzoŭ Biełarusaŭ „Świetač“.

Ad hetaj pastanowy nie dajecca prawa źwiarnuc-ca da wyšejšaj ŭłady administracyjnaj...

(—) K. Wimbór, Kamisar Uradu.

Paklikajučysia na art. 108 Kanstytucyi Polskaj Respubliki, a takža na adpawiednyja artykuły Trakta-tu Wersalskaha, niżejpadpisanyja pytajucca p. Ministra:

1) Ci p. ministar maje namier padać padrabiaz-nyja wyjaśnieńnia, na jakoj asnowie nie začwierdžany Statut T-wa „Świetač“.

2) Ci hatoŭ uziac nazad swaju pastanowu i začwierdzić statut T-wa Ksiandzoŭ Biełarusaŭ „Świetač“.

Warsawa, 23.V.24.

(Padpisy.)



DA NAS PIŠUĆ.

Žodziski. U nas z imianin Prezydenta 8 maja palicyja robić świata. Siłaju zahaniaje narod da świat-kawańnia.

Dańniej było świata 19 sakawika, na Jazepa, boż prezydentam tahdy byu Jazep Piłsudski. Ciapier časy pieramianilisia. Jazep Piłsudski adyžoŭ „na upakoj“. Nastaŭ nowy prezydent. Dyk čamuž nia pieranieści świata? Uziali dyj pieraniešli z 19 sakawika na 8 maja... Narod ničoha nia wiedaje ab takim świecie, dyk palicyja prypaminaje: dzie kawala z kuźni wyhanić, dzie s pola prahonić, a dzie to i palena droŭ rasčapać nie pazwolić... jak heta było ŭ našym miastečku. Hetakija wiestki iduć z usich bakoŭ. Kab heta świata było stałaje, mo' ludzi prywykli-b i wiedajuć, mo' droŭ naščapalib zahadzja, a tak żywi čaławieča biaz waranaj strawy cely dzień... Wot i świata. Nam zdajecca, što heta nia prezydent zahaniaje da świata, a tutejšyja čynoŭniki.

I jakich świat u nas nia było! Była „świataja Kanstytucja“, było świata Jazepa Piłsudskaha, a ciapier świata Stanisława...

Na wioscy ludzi dumajuć, što heta usio „światyja“, bo nijak nia mohuć paniać, jak heta moža być „świata“ dy biez „światoha“. U wiaskowaj haławie heta nijak nia moža źmiaścicca. Dyk i wydumali: „światoha Jazepa Piłsudskaha“, „światuju Kanstytucyju“, a ciapier adzin „światy“ pajšoŭ u adstaŭku, to druhi znajšoŭsia... A najlepš dyk talkawali pra Kanstytucyju, kazali, što heta musić żonka Piłsudskaha. Jaho świata prypadała, wiedama, jak mužčynskaje trochi raniej, 19 sakawika, a ŭžo jahonaj żonki, wiedama, jak baby paźniej trochi — 3 maia... Dyk woś našy babki sabraŭšysia kala kaścioła doŭha talkawali, što byli ŭ spowiedzi na światuju Kanstytucyju... Tolki nia mohuć nijak dahadacca, skul jana ŭziałasja heta nowaja „świataja“ i čamu jana hetak nazywajecca. Musić heta budzie „Kastusia“, kažuć, nia inakš, jak tolki Kastusia, heta „Kanstytucja“, bo ŭ litanii da Usich Światych takoj światoj niama, dyk i zhadac trudna.

Niedaloki.

Wioska Hustata, Dzisnienskaha paw. Jodskaj hm. U nas dahetul było, było dyj byllom zarasło. Naša wioska ūsia katalickaja. My ad kaściołu try wiarsty. Našy susiedzi čysta zdzičeli, a nie skažu, kab zhaleli. Kali ūsia naša parachwija kłała dabrawolnyja składki na sprawy parachwjalnyja, dyk z našaj wioski zrabili heta tolki ličanyja asoby, a rešta dyk nia wiedaju, što jany sabie dumajuć ab hetym.

Pryšli nam u wiosku letaś u wosień polskich wučyciela i wučcielku. Było śpiarša ūsio dobra, tolki wučciel byu krychu za wostry da ūsich nat' i da wučcielnicy. Až pašla niekulki miesiacaŭ jak piarunom razniasłasja pa wioscy nawina pra niapryjemnyja sprawy pamiż wučcialem i wučcielkaj. Našy kumki zahukali ab hetym šyroka. Adnak inspektor školny ab hetym ničoha nia wiedajeć.

Hustačanin.

Kuźnica, Sakolskaha paw. Kuźnica heta jość miastečka, majučaja kala 160 damoŭ. Znachodzicca na darozi z Horadni da Bielastoku. Pałażeńnie duža

dobraje. Stancyja na miejscy, što pazwalajeć, chto majeć achwotu, pajechać da bolšych haradoŭ za rožnymi patrebami. Pry tym niedaloka Horadnia, bo tolki 31 wiersta, dyj ŭ Sakołku pawiatowaje miastečka 14 wiorst. Aprača čyhunki jość adna brukawanaja daroha. Zlučajeć jana Horadniu z Bielastokam, a ŭ budućynie majeć, jak u nas kažuć, zlučyć Warszawu z Dźwinskam. Z hetaha možna wywieści, što Kuźnica ŭ dobrym pałażeńni. A možna śmieła skazać, što nia tolki ŭ dobrym, a i ŭ pieknym. Kruhom Kuźnicy uzhorki, praezanyja rečkaj Łasosnaj, prytoham Nio-mana, ručajkami z chałodnaj kryničnaj wadoj i žalez-naj darohaj. Łasosna, jak wiankom abwiwaje hory, cicha żurčacy, zajmajeć samyja nizieńkija miejscy, padmywajeć pyšnyja hor fundamenty, prydajeć charastwo miesnaści. Niekulki krynic poić swajeju studzionuju wadoju ludziej, żywiołu, rešta wady ručajka-mi adsyłajeć u Łasosnu, katoraja miła prymajeć mien-saści i wiesiała żurčacy adsyłajeć dalej. Čyhunka, wydumka ludziej, pyšniejšaja. Jana rezała hory, dumaju-ćy zraŭniać usiu miesnaść, dzie mieŭ prachodzić ciahnik z wahonami najbołš napoŭnienymi drowam... Zraŭniać susim miesnaści nie ŭdałosia. Musić ciahnik padymacca, bołš stahnać lezućy ŭ taki pierarez hary; za toje lahčej lacieć z takoha pierarezu. Horam takija pierarezy nie padabalisia. Jany prywykli pyšnica wy-soka, padymajučysia adna nad druhoj i śmiajacca z harataha, katory swoj zahon pakidaŭ pad haroj, kažuć: „Nie aplacicca leżci z sachoj na haru, — pry suchim hodzie wysachnie ūsio i maja praca pojdzieć jak u bałota“. Dyj kamuž pierarez padabajeccja? Čaławiek hetaha ścieražecca. Narody pierarezaŭ nia lubiać i hwał kryčać, starajučysia zlučycca. Dziela hetaha Kuźnickija hory wydelehawali adnu horku, kab jana žaliłasja prad ludźmi za abidu, зробlenuju pierarezam, a jana, nia majućy jazyka, tolki wiečna płaća, z čaho harystajuć pieramožcy i pjuć jaje ślozy.

U samaj siaredzinie miasta jość kaścioł, kala katoraha najbołš, jak ūsiudy żydoŭ. Chatki krychu ad kurnych adyšli, a da miastowych nie dajšli. Woddal ad miasta staić na horcy draulanaja cerkwa. Narod tut żywjeć biełaruski pierawažna katalickaj wiery. Biada u tym, što pjuć ludzi bołš, čym prad wajnoŭ pili, bo dastać wodki možna skolki chočaš i dzie zachochaš. Usio byłoby dobra, kab aświety bołš, a mienš wodki.

Kuźnicki.

Hutarki ab haspadarcy.

Jakuju kaniušynu pakidać na nasieńnie?

Na nasieńnie pakidajecca kaniušyna z druhoha pakosu. Časta dumajuć, što jana pawinna być wiel-mi bujnaj abo hustoj. Treba tolki kab jana mieła jak najbołš hałowak i čystaja biaz nijakaj trawy. Ha-łoŭki, kali ich ścisnuć palcami, pawinny być, ćwier-dyja, jakby niečym nabityja; słabyja hałoŭki dajuć mała nasieńnia.

Kasić treba tahdy, kali ŭžo hałoŭki z paźniejšym ćwiatam majuć ziernie, a tyja hałoŭki, što dańniej kra-sawali, majuć ŭžo ziernie ćwiordaje i saŭsim hatowa-je. Ab hetym, jakoje ziernie ŭ hałoŭcy, možna pra-kanacca razciorsy hałoŭku ŭ rukach i prawieiŭšy na dałoni.

Skasiuŝy kaniuŝynu, treba jaje pakinuć na jakija 2 dni ũ prakosach, paŝla aŝciaroŝna pawiarnuć i znoŭ pakinuć na jakija 2 dni, a paŝla ũžo možna składać u małyja kopki i zaraz wazić. Kali časam zadaŝdŝyca, to zamiest taho, kab waroćać u prakosach, treba jaje pastawić (można adzin prakos da druhoha, kali hustaja kaniuszyna), dy tak, kab hałoŭki adnaho prakosu apiralisia ab hałoŭki druhoha. Kali joŝć wiewier i pierakidaje prakosy, to treba pawiazać takim-ŝa paradakam u kity i pastaŭlać na poli. Hetak lepŝ prasychaje i nie baicca daŝdŝu. Kaliŝ joŝć aziarody (kazły sukawatyja), to najlepŝ pawieŝać na aziarody.

Małoćać kaniuŝynu abo ũ suchuju haraćuju pahodu, abo wialikim marozam.

Haspadar.



Z Biełaruskaha żyćcia.

Z Zachodniaj Biełarusi.

Ahulny Schod T-wa Biełaruskaj Škoły adbyŭsia 7.VI. siol. h. Na schodzie hetym pryniaty źmieny statutu T-wa. Hałoŭnaja źmiena, heta — kruh dziejalnaŝci T-wa na ũŝiu Polŝč. Kłapacicca ab zaćwierdŝaŝni źmienienaha statutu daručana Prezydiumu Šk. Rady.

Zwalnieŝnie s turmy. Aryŝtawany 1 maja Koŝciewiĉ niadaŭna s turmy zwolnieny.

U Biełaruskaj Wilenskaj Himnazii. Wućni woŝmaj klasy himnazii adbywajuć ekzamieny. U kl. I-III zaniatki spyniacca 15 čerwienia, a ũ kl. IV-VII 21 čerwienia.

Biełaruskija pasolskija wiećy. 5 čerwienia biełaruskija paŝły S. R.-Michajłoŭski i P. Miatła wystupali z pramowami ũ Hruzdawie Duniławieckaha paw., a paŝły P. Wałoŝyn i Ks. A. Stankiewiĉ u Miadziale tahoŝ pawietu.

Jak na adnym wiećy, tak i na druhim paŝły naŝy byli pryniaty niazwyĉajna pryĉilna. Šwiedamaŝci biełaruskaj mnoha. Biełaruskija hazety i kniŝki byli prosta raschwatany.

Z Uŝchodniaj Biełarusi.

Siarod carkoŭnikaŭ. Na abłasnym źjeŝdzie pradŝtaŝnikaŭ abnaŭlenckaj cerkwy Biełarusi, jaki adbyŭsia ũ Mahilowie, wybran nowy biełaruski mitrapalit Serafim, uradŝeniec Wiciebŝčyny.

Siarednija rynaĉnyja ceny na 20 maja ũ Wiciebsku. Źyta — 1 rub 10 kap., Źytنياja muka — 1 r. 20 k., pŝonnyja krupy — 2 r. 50 k., hreĉka — 2 r. 80 k., muka pŝonnaja — 4 r. 20 k., awios — 1 r. 35 k., jaĉmieŝ — 1 r. 35 k., bulba — 70 kap. za pud.

Źytني chleb — 3 z pał. kap., wałoŭje miasa — 35 k., sała ŝwinoje — 60 k., maŝla karoŭje — 70 k. alej — 25 k., cukier rafinad — 34 k., sol — 4 kap., ŝieladcy — 18 k., myła — 24 k. za funt., nitki — 14 k. ŝpulka.

Naahuł, suproć 9-ha maja pradukty na charĉy ŝnizilisia da 10 prac.

U Instytucie Biełaruskaje Kultury ũ Miensku. 22 maja adbyŭsia druhi arhanizacyjni schod ju-

rydyĉnaj sekcyi ũ pracy jakoj paŝadali pryŝiać udiel wydatnyja jurydyĉnyja siły: prafesary uniwersytetu — Piĉeta (rektor), Gredynger, Kraŭĉenka, Durdzinieŭski, Šyrajeŭ i inŝ.

Praca maje wieŝcisia pa troch halinach — krajaŝnaŭŝtwa Biełarusi, zwyĉajnaj prawa, historyja prawa i suĉasnaha sawieckaha prawa.

Historyja biełaruskaha mastactwa. Wykładĉyk historyi biełaruskaha mastactwa ũ Biełaruskim Dziarŝaŭnym Uniwersytecie M. M. Šĉakacichin napisau „Narysy pa historyi biełaruskaha mastactwa“, jakija abchopliwajuć čas z dwanadcataha pa siemnaccataje stahodŝdzie.

„Narysy“ majuć wyĝŝci ũwosieŝ h. h. kniŝkaju kala 15 drukawanych arkuŝau z bolŝ ĉym sotniaju ilustracyjaŭ.

Chrestamatyja pa historyi Biełarusi. Sacyjalna-historyĉnaja sekcyja Inbiełkultu zanialaŝia składaŝniem chrestamatyi pa historyi Biełarusi. U jaje ũwojduć krynicy pa historyi Biełarusi z 8-9 wieku pa 1924 h.

Maje być wypuŝĉana piaĉ tomaŭ pa 10—15 drukawanych arkuŝau koŝny. U skład redakcyjnaj kalehii pa hetaj sprawie abrazy Piĉeta, Dyła i Druŝĉyc.

Układaŝnie i wydaŝnie ũsiaje chrestamatyi zojmie kala troch hadoŭ.

Nowyja biełaruskija knihi. „Historyja Biełarusi“. — Prof. U. Piĉeta. Ćastka pierŝaja. Maskwa-Leninhrad, 1924 h. 132 str. wialikaha farmatu.

Kniha abchopliwaje peryad ad paĉatku historyi da Lublinskaj Unii 1569 h.

„Paĉatkawaja Heometryja“. — F. G. Mikielsar, pier A. Krutalewiĉa. Maskwa-Leninhrad, 1924 h.

„Fizyka“. — H. B. Kaŝyn. — Ćastka pierŝaja. Maskwa-Leninhrad, 1924 h.

„Łubin i jaho kultura“. — Ahranom L. Kalininski. Miensk, 1924 h.

„Zaranki“ (zbornik wierŝau). — J. Źurby. Miensk, 1924 h. 100 str. małoha farmatu.

Kniŝki wydadŝieny na dobrej papiery. Druk ĉysty. Malunki dobryja.

Kniŝki hetyja pradajucaa ũ biełaruskaj kniharni ũ Miensku.



S POLŝČY.

Dahawor z Apost. Stalicaj. 4 čerwienia Rada Ministraŭ zanialaŝia sprawaj dahaworu (konkordatu) z Papieŝam. Jak apracujecca materjał ŝto da hetaha dahaworu, dyk budzie pradŝtaŭleny Apost. Stalicy.

Bunt wiaŝniaŭ. U Lublinskaj turmie niadaŭna paŭstaŭ bunt palityĉnych wiaŝniaŭ. Bunt byŭ tak silny, ŝto wiaŝni paniŝĉyli ũ celach usio. Bunt hety wiedama, „supakoili“ i wiaŝniaŭ ciapier majuć pierawieŝci niejdzie ũ Karpackija hory, u najŝtraŝniejŝuju turmu ũ Polŝĉy.

Ćamu strachoŭka darahaja. Starŝynia „Dyrekcji Ubezpieĉeŝ Wzajemnych“ biare pensii bolŝ, jak Prezydent i apraĉa hetaha maje bezpłatna kwateru, ŝwiatło, drowy i automobil.

Skolki ũ Polŝĉy ĉynoŭnikaŭ. Pawodle apoŝnich padliĉeŝniaŭ u Polŝĉy ũŝich ĉynoŭnikaŭ joŝć 300.000 ĉaławiek.

Z USIAHO ŚWIETU.

Litwa. Adstaŭka Galwanaŭskasa. Staršynia litoŭskich ministraŭ Galwanaŭskas padaŭsia ŭ adstaŭku. Adstaŭka pry-niata. Chto ciapier budzie u Ltiwie staršynioj minist-raŭ — niawiedama. Adnak wiedama, što palityka li-toŭskaje ad žmieny asob u staršynstwie nia žmienicca.

Rasieja. Narada ŭ Anhlui. Narada Rasiei z Anhliaj trywaje dalej. Abiedźwie starony tarhujucca, jak tolki mohuć. Jość nadzieja, što narada nie parwiecca, a dojdzie da skutku.

Rumynija. Wialiki ŭzryŭ. Niadaŭna Rumyni-ja na wypadak wajny z Sawietami, zakupiła 1000 wahonaŭ snaradaŭ. Tymčasam usio heta niechta padpaliŭ. Uzryŭ byŭ strašny. Cely dzień rwalisia snarady. Usich razarwa-łasja 125 tysiać harmatnich kulaŭ i 40 miljonaŭ kulaŭ karabinowych. Usio pradmieście Buchareštu znišćana, a takža i niekatoryja blizkija sioly.

Čechosławaččyna. Unijonistyčny Zjezd. 31 lip-nia siol. h. u Welehradzie ad-budziecca žjezd mižnarodnych pracoŭnikaŭ dziela zlučėńnia katalickaha kaścioła i prawasłaŭnaj cerkwy. Zjezd hety patrywaje cely ty-dzień. Na im buduć takža i biełarusy.

1-šy zjezd sławianskich hieohrafaŭ i etno-hrafaŭ u Prazie pačaŭsia 4 čerwienia. Na žjeździe jość prysutny wiadomy etnohraf Biełarusi praf. Karski.



Z WILNI.

— **Kanfiskata litoŭskaj hazety.** Litoŭskaja ha-zeta „Lietuvos Rytai“ Nr. 66 pa zahadu Kamisara Uradu na m. Wilniu skanfiskawana.

— **Jamu i heta nie padabajecca.** Čornasocien-ny „Dzien. Wil.“ narakaje na Wilenkaha katalicka-ha biskupa, što jon ksiandza Pietroniusa, ličwina, dy naznačyŭ na litoŭskuju parachwiju. Cikawaść, kudyb wysyłaŭ „Dzien. Wil.“ ksiandzoŭ biełarusau i ličwi-noŭ, kab wolu mieŭ?!

— **Wilenskija ceny:** Żyta — 3 mil. 840 tys. za pud., jačmień — 4.300, awios — 4.760 — 5.000, bulba — 2.500., siena 3.300, sałoma 2.500.

Cukier u kawalkach 2.100 za kilo, sol — 400-350, jajki 200-150 za štuku, małako — 650-500 za litr, masła sałonaje — 7.000 za kilo, niesałonaje — 9-8.000, ślanina 4.000.

— **Na žjezd nie dazwolili.** Litoŭskaja prašwiet-naja T-wa „Rytas“ na Siomuchu dumała zrabieć žjezd siabraŭ T-wa. Adnak na hety žjezd polskaja ŭłada nie pazwoliła.

USIAČYNA.

Žart.

— Ci maješ bačkoŭ? — pytajecca sudździa u padsudnaha.

— Nia wiedaju — kaža padsudny

— Jakžaž ty nia wiedajesz? Toż brydka nia wie-dać, ci maješ bačkoŭ, ci nia maješ?

— Tak to tak, ale da dušy nia wiedaju. Bo jano hetak było. Spačatku pamior moj bačka, a matka paj-šla замуž za druhoŭ, pašla pamiarła matka, a moj nowy bačka ŭžnoŭ ažaniŭsia i tak nie mahu zhadać, ci ŭ mianie jość bački, ci nie...

PRYKAZKI.

1. Kali budzieš horkim — wypłunuć, kali sałod-kim — prahlynuć.
2. Nia plywi prociŭ wady, bo ŭtopiŭsia,

ZAHADKI.

1. Cieraz mora katoŭ chwost.
2. Staić baran u polu,
Prosić u Boha doli:
Daj Boža dolu,
Nad usimi wolu.

Razhadki z Nr. 13.

1. Strelba. 2. Belka. 3. Zasłanka. 4. Nieba, zory, miesiac.

Naša Pošta.

S. Siniaku ŭ Kazłoušczynie: „Krynica“ Wam pa-syłam. pašyrajcie jaje i prysyłajcie adrasy pad-piŭčykaŭ.

Ad. Braŭku ŭ Kryniach; Ad was na „Krynica“ 5.400.000 m. atrymali. Dziakujem. Hazetu pasyłam.

Jazepu Łukašewiču u Sincieniatach, **Ul. Łukšy** u Łycewičach, **Mich. Łokciku** ŭ Świncy i **Piatru Sur-wile** u Janowičach: Wam usim pasyłajucca probnyja numary „Krynicy“. Čytajcie ŭważna rodnuju hazetu, prysyłajcie hrošy na hazetu i adrasy swaich znajom-ych, žadajučych tak sama wypisać „Krynica“.

Cikawamu: Akazałasja, što tytunu niamožna sieić susim. Ab hetym čytačy naŭy znajduć u Nr. 13 „Krynicy“ u addziele „z Sojmu“ pad zahałoukam „Polskija socyjalisty prociŭ sialan“.

Druhomu Cikawamu: Adhadki na 3 i 4 zahad-ku ŭ Nr. 11 „Krynicy“: 1. Kłubok. 2. Kasiaki, dźwie-ry, čaławiek.

Kuźnickamu: Korespondencyju atrymali. U swa-im čaŭsie nadkukujem. Prysyłajcie bolš.

M. Kanapackamu ŭ Zalesi: Atrymali. Dziakujem. Wykarystajem. Pišycie čašciej.

Hannie Buka ŭ Padwaroncach: Atrymali. Pa-dziaka. Skarystajem. Pišycie čašciej.

M. Radziuku ŭ Hraŭžach: Atrymali. Skarysta-jem. Dziakujem.